

Powo?ani do ?ycia Maryj?

Gdzie jeste?? To pytanie skierowane przez Boga do Adama w Edenie, dzisiaj jest skierowane równie? do ka?dego z nas: gdzie jeste?? Gdzie jest Twoje serce? Wielu współczesnych ludzi, na to pytanie musi niestety odpowiada? jak Adam ze wstydem, bo nie maj? serca przy Bogu, lecz przy pieni?dzach, karierze, u?ywaniu ?ycia, rozrywkach, przyjemno?ciach. A my, jak odpowiadamy na pytanie: „Gdzie jeste??”.

Czy mo?emy odpowiedzie? jak Maryja: „Oto jestem, oto ja s?u?ebnica Pa?ska”, bo mamy serce przy Bogu, bo jeste?my do Jego dyspozycji, otwarci na plan, który ma wobec nas, gotowi spe?ni? Jego wol? w rado?ci lub w cierpieniu, w zdrowiu lub w chorobie? Maryja zaprasza nas dzisiaj, aby?my powtarzali jej s?owa: „Oto ja s?u?ebnica Pa?ska, niech mi si? stanie wed?ug s?owa Twojego”. Je?eli przyjmujemy to zaproszenie Maryja przytula nas, jako kochaj?ca matka i proponuje by jej macierzy?stwo nas inspirowa?o. Jak Bo?e macierzy?stwo Maryi mo?e inspirowa? nasze ?ycie?

Niew?tpliwie Maryja jest jedyn? Matk? Jezusa Chrystusa. Tylko ona zosta?a wybrana i niepokalanie pocze?ta, by przekaza? natur? ludzk? Synowi Bo?emu. Jezus jednak powiedzia? bardzo ciekaw? rzecz: „Kto pe?ni wol? Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostr? i matk?”. Mamy, wi?c równie? i my mo?liwo?? by? w jaki? sposób matkami Chrystusa jak Maryja, nie w sensie fizyczny, lecz duchowym. Jest to mo?liwe je?li tworzymy miejsce dla Jezusa w naszej duszy, jak Maryja to czyni?a w swoim ?onie. Staje si? to, je?li ?yjemy chwila po chwili wed?ug woli Bo?ej, je?li przestrzegamy Bo?e przykazania, dobrze wykonujemy swoje obowi?zki w s?u?bie bli?nich, a przede wszystkim je?li ?yjemy z nimi przykazaniem Jezusa: „Mi?ujcie si? wzajemnie tak, jak Ja was umi?owa?em”. Wtedy rodzi si? kawa?ek ?ywego Ko?cio?a, gdzie Jezus jest duchowo obecny mi?dzy Swoimi uczniami, a oni staj? si? w pewnym sensie Jego matkami. Ta obecno?? jest wielk? szans? ewangelizacji w naszych czasach, kiedy coraz mniej ludzi idzie na spotkanie z Jezusem do ko?cio?a. Ludzie, którzy nie chodz? do ko?cio?a, mog? wówczas Go spotka? w swoich ?rodowiskach, w rodzinie lub w miejscu pracy, w spo?ecze?stwie, mi?dzy lud?mi wszystkich pokole? i stanów. Jezus, bowiem, nie okre?li? kim s?, lub gdzie mog? by? ci dwaj lub trzej zjednoczeni w Jego imi?. Pozostawi? spraw? otwart?. Ta obecno?? Jezusa Zmartwychwsta?ego mo?e równie? tworzy? tak bardzo potrzebn? now? atmosfer? w naszych ?rodowiskach i w spo?ecze?stwie. Gdzie On jest, przynosi ze sob? owoce swojego zmartwychwstania: pokój, rado??, ?wiat?o, ch?? do ?ycia, nadziej?, optymizm. W tej atmosferze cz?owiek, niezale?nie czy wierzy, czy niewierzy, czy chrze?cijanin, czy wyznawca innej religii, czuje si? dobrze.

Parę dni temu gościło u nas, po raz kolejny, kilku muzułmanów z Turcji, z Krymu, z Ukrainy. Na końcu spotkania jeden z nich powiedział. Kiedy wiem, że mamy tutaj przyjechać już się cieszyć, bo tutaj czujemy się dobrze. Tutaj jest pokój, tutaj jest radość. Niepowtarzalne jest macierzyństwo Maryi, ale Jezus chciał, by ono było dostępne w sposób duchowy również dla nas. Z okazji Uroczystości Niepokalanego Poczęcia Maryi, przyjmijmy to zaproszenie do udziału w macierzyństwie Maryi. Powtarzajmy: „Oto ja służebnica Pańska”. Maryja może wtedy prowadzić Chrystusa do naszych środowisk a nas samych do świętości.

Ks. Roberto